

PRENUMERATA :

Table with subscription rates in Lodz and for the Kingdom and Empire.

Table with subscription rates for the Kingdom and Empire.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki“ w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda...

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ :

Za jeden wiersz peritum lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego waha.

Nekrologi za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia tygodniowe po ra. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rs ustępstwo dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: Albina B. Ant. M. Jutro: Helony cesarzowej. Wschód słońca o godz. 7 min. 7. Zachód o godz. 5 min. 22.

Biurow Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

„DZIENNIK“ ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biu:ach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

PRAWO I SĄDY

Doręczanie protestów.

Senat rządzący na posiedzeniu sądzącym rozpoznawał podanie pełnomocnika Wilhelma Landau, adwokata przysięgłego Malachowskiego...

Wilhelm Landau, posiadacz solaweksu na 215 rs., wydanego 8 (20) listopada 1883 roku w Królestwie Polskiem przez M. Klejnera na imię Henryka Cinpela...

Rozpoznawszy skargę kasacyjną po wysłuchaniu wniosków towarzysza prokuratora...

ra naczelnego, senat rządzący znajduje, że zaskarżonego wyroku, że żądanie Landau, oparte na wekslu Klejnera i zwrócone przeciwko indosantom: Cinpelowi, Sommerowi i Szwarcszulcowi...

ma w nim oddzielnego terminu dla doręczenia przez posiadacza weksłu protestu pociąganemu do odpowiedzialności z weksłu indosantowi, lecz oznaczony jest w tym artykule termin ogólny od daty protestu weksłu...

Z tych powodów senat rządzący uznał, że zaskarżony wyrok zjazdu, z powodu istotnych naruszeń przepisów prawa, nie może być pozostawiony w swej mocy...

G. S.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Akcyza. Departament dochodów niestawiających kwestyę konieczności ściślejszego określenia, co stanowi własność każdej fabryki lub zakładu przemysłowego...

Drugi żelazny. Naczelniczy wszystkich stacji kolejowych, pozostających w bezpośrednim związku z kolejami Cesarstwa...

W końcu bieżącego tygodnia przedstawiciele tutejszych kolei żelaznych wyjeżdżają do Petersburga na ogólny zjazd wio-senny...

Handel. Z Kijowa donoszą, że kontrakty nie okazują dotychczas żadnego ożywienia...

JAMES PAYN.

W ZASTĘPSTWIE.

POWIEŚĆ.

Przeład Wiktoryi Rosickiej.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 48).

— Doprawdy Rajmundzie pomyliłeś się chyba z datą dnia dzisiejszego, przecież to nie pierwszy kwiecień.

— Wiem co mówię Netto, wiem, że niedorzecznością jest z mojej strony spodziewać się takiego szczęścia, a jednak nadziei nie tracę. Odgadujesz pewno moje myśli Netto? idąc obok towarzyski — pytał młodzieniec.

— Nie jestem domyslną — ale spodziewam się, że nie powiesz nic, coby mi przykrość sprawić mogło, nie zażadasz tego, czego ci dać nie mogę.

Słowa te wypowiedziała spokojnie, ze stanowczym, chłodnym spojrzeniem, głos tylko zdradzał głębsze uczucie.

— Możesz mi dać Netto to o co cię poproszę, jeżeli tylko zechcesz, — odparł Rajmund, stojąc przy parkanie na końcu ogrodu. Netta zatrzymała się również; nie mogąc uniknąć, gotową była na wysłuchanie tego, co już dawniej wyczytała w oczach towarzysza, odpowiedź miała już na ustach.

— Znamy się z dzieciństwa — drżącym

głosem zaczął młodzieniec — kochałbym się oddawna, ja przynajmniej kochałem cię będąc dzieckiem, później chłopcem, a teraz mężczyzną. To nie jest mrzonka Netto, kocham cię i uwielbiam najdroższa.

— Nie mogę cię słuchać Rajmundzie — przerwała Netta — słowa twoje przykrość mi sprawiają.

— Niedługo się to skończy, wkrótce będę miał lat dwadzieścia jeden, a jako pełnoletni mężczyzna będę niezależnym.

— Pełnoletność nie robi cię niezależnym — spokojnie zauważyła Netta.

— Mówisz o zależności mojej od ojca, zapewne ten stosunek się nie zmieni, ale pomyśl, że i ja posiadam pewne zdolności, energię do pracy, jak i inni młodzi ludzie, którzy nie spodziewają się znacznej fortuny po rodzicach.

— Ale jeżeli sprzeciwił się woli ojca zmuszonym będziesz użyć swej energii i zdolności na zaspokojenie codziennych potrzeb życia.

— A w takim razie nie zaufałabyś mi?

— Zbytecznym jest doprawdy Rajmundzie rozmawiać o tej kwestyi z godnością i pewną ironią — odparła Netta, żadna uczciwa kobieta nie zgodzi się, aby mężczyzna przez nią został żebrakiem.

— Lecz jeżeli ojciec pozwoli mi prosić o twoją rękę?

— To inna kwestya, o której mówić nie warto, wierz dobrze, że ojciec nigdy się na tę propozycyę nie zgodzi.

— W każdym razie pozwól mi spróbować, napiszę ojcowi, jak niezbędną mi jesteś do życia, powiem, że nie wiele nam potrzeba, prosić go będę w imię przyjaźni,

jakią ma dla twojego ojca, w imię uczucia, jakie żywi dla mnie.

— Czyż doprawdy myślisz takie szaleństwo popełnić, znając charakter swego ojca? gorzko odparł Netto, lecz natenczas będzie już zapóźno.

— Mój ojciec jest surowym człowiekiem, lecz ma serce, — z goryczą odparł Rajmund, to twoja matka tak cię przeciw niemu usposobiła.

— Nie jestem uprzedzona względem niego, ale widzę rzeczy tak jak są.

— Nie pozwolił mi więc donieść mu, że zgodziłaś się zostać moją żoną?

— Tak jest, nie pozwałam.

— A więc ty mnie nie kochasz? — gwałtownie zawołał młodzieniec.

— Okrucieństwem jest z twej strony tak stawiać kwestyę. Na cóż ci się przyda podobne wyznanie z mej strony? Czyż godzi się mężczyźnie pytać o nie kobiety, która jego żoną być nie może? Czyż to dla zaspokojenia miłości własnej?

— Nello! któż jest teraz okrutnym?

— Przykro mi bardzo Rajmundzie, nie chciałem być okrutnym, lecz w sercu kobiet dzieją się rzeczy, których wy nigdy zrozumieć nie możecie. Nie mogę się zgodzić, abym powiedziała ojcowi, że chcę być twoją żoną, gdy on łaskawie pozwoli. Nasza rodzina jest bardzo biedna, lecz i bardzo dumna. I ja mam ojca, którego zdanie wysoko cenię, a wiem jaką przykrość sprawiłaby mi podobna wiadomość. Co prawda ojcowie nasi są złączeni przyjaźnią, ale ta przyjaźń nie jest z rodzaju tych, które gotowe są na wszelkie poświęcenia; propozycyę swoją rozdzieliłaby ich nazawsze, a nie chciałbyś tego Rajmundzie?

— Nie rozbiegalem z tej strony kwestyi,

myślałem o własnym szczęściu.

— Krzywdę sobie wyrządzasz — wtrąciła Nella — myślałaś i o mojem szczęściu.

— Mówiąc o sobie, myślę o nas zawsze, bez ciebie nie rozumiem szczęścia. Lecz nie będę ciebie dłużej męczył, ponieważ wzbraniał mi użyć twojego pozwolenia, jako argumentu w celu pozyskania mego ojca, na własną rękę starać się o to będę.

Nella usmiechnęła się, smutnie wstrząsając główką.

— Nie gniewasz się na mnie Nello?

— Nie Rajmundzie, ale mi bardzo, bardzo przykro. Tak nam było dobrze być jak brat z siostrą.

— I zostaniemy niemi nadal; jeżeli ojciec przystanie, wszystko się dobrze ułoży, w przeciwnym razie wrócimy do dawnego braterskiego stosunku. Nie obawiaj się, że będę ciebie nadal dręczył — zawrzyjmy taką ugodę — czy dobrze?

— Z całego serca — żywo zawołała Nella.

— Ale to tylko umowa; u nas w biurze przy zawieraniu umów, potrzebny jest akt potwierdzenia obu stron, spisane go tu nie możemy, lecz przepieczętować — przy tych słowach złożył pocałunek na bladej twarzy Nelli — ale i od drugiej strony żąda się u nas w biurze potwierdzenia — dodał po chwili.

— Nie, nie Rajmundzie! — zaprotestowała Nella, czując, że udany spokój opuszcza ją teraz; kochając szczerze towarzysza lat dziecińczych z wysiłkiem zdobywała się na panowanie nad sobą, teraz już pragnęła być panią siebie.

W tej chwili pani Conway ukazała się w ogrodzie szukając młodych.

— Chodźcie prędzej! Rajmundzie, przy-





